

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r.**

Pozwem 04 maja 2017 r. (data nadania w Dyrekcji A. (...)) D. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora A. Ś. w W.-S. kwoty 5.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany A. Ś. w W.-S. naruszył jego dobra osobiste w postaci prawa do prywatności oraz tajemnicę korespondencji z adwokatem w ten sposób, że przesyłka nadana przez adw. J. F. do powoda została mu doręczona w dniu 20 kwietnia 2017 r., mimo że w administracja A. przyjęła tę przesyłkę w dniu 14 kwietnia 2017 r. Przez to upłynął powodowi 6-miesięczny termin do złożenia skargi do ETPCz. Skargę tę adw. J. F. sporządziła i wysłała do powoda w tej korespondencji. Nadto korespondencja ta została doręczona powodowi w stanie wskazującym na jej otwarciu.

(pozew k. 1-2)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor A. Ś. w W.-S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz domagał się zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że zaprzecza twierdzeniom pozwu jakoby otworzył kopertę zawierającą korespondencję kierowaną do powoda przez adw. J. F.. Pozwany zaprzeczył też twierdzeniom pozwu jakoby doręczył powodowi wspomnianą przesyłkę dopiero 20 kwietnia 2017 r. Przesyłka ta została doręczona powodowi 14 kwietnia 2017 r.

(odpowiedź na pozew k. 50-51)

Takie stanowiska strony podtrzymały aż do zamknięcia rozprawy.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód D. P. w kwietniu 2017 r. przebywał w A. Ś. w W.-S..

(okoliczność bezsporna)

Zgodnie z obowiązującymi w A. Ś. w W.-S. zasadami – korespondencję do osadzonych przyjmuje funkcjonariusz służby więziennej – oddziałowy. Przy odbiorze korespondencji prywatnej oddziałowy ją otwiera i sprawdza, czy nie ma tam przedmiotów niedozwolonych i następnie przykładając pieczętkę na kopercie w dowolnym miejscu, że dokonano nadzoru i wpisuje swój numer służbowy.

(zeznania świadka K. P. k. 81-83)

W lutym 2017 r. powód zgłosił się do adw. J. F. z prośbą o usługę prawną – sporządzenie skargi do ETPCz. 10 kwietnia 2017 r. adw. J. F. nadała do powoda korespondencję, w której zawarta była sporządzona przez nią dla powoda skarga do ETPCz. Powód miał złożyć osobiście skargę do ETPCz w terminie zawitym 6 miesięcy od daty ostatecznego rozstrzygnięcia, tj. od daty 17 października 2016 r., kiedy to został doręczony pełnomocnikowi powoda adw. A. C. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przez Sąd Okręgowy we W. w sprawie o sygn. akt I Ca 171/16.

(zeznania świadka J. F. zawarte w aktach IX Cps 23/18; wydruk z systemu Poczty Polskiej k. 23; koperta k. 24; akta sprawy SR we Włocławku o sygn. I C 1486/13, a następnie I Ca 171/16)

14 kwietnia 2017 r. przesyłka od adw. J. F. do powoda dotarła do A. (...) w W.-S.. Oddziałowy o nr służbowym 243-392 dokonał nadzoru korespondencji. Następnie odbiór korespondencji został odnotowany w odpowiednim urzędzeniu ewidencyjnym – rejestrze przychodzącej korespondencji. D. P. osobiście potwierdził własnoręcznym podpisem odbiór korespondencji od adw. J. F. na dokumencie kwitowania odbioru przesyłek poleconych przez osadzonych w A. (...) w W.-S.. Niemniej przesyłka nie dotarła do powoda 14 kwietnia 2017 r., a 20 kwietnia 2017 r., więc już po upływie 6-miesięcznego terminu do złożenia skargi do ETPCz.

(wydruk z systemu Poczty Polskiej k. 23; koperta k. 24; ksero dziennika korespondencji k. 47-48; wydruk z e-sekretarza 2017 k. 49; opinia biegłej sądowej z zakresu pisma ręcznego i dokumentów E. K. k. 110-128)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron oraz akt sprawy o sygn. I Ca 171/16.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. P. i J. F., które były spójne, logiczne i korespondowały z dotychczas zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd pominął wniosek dowodowy z przesłuchania powoda wobec jego nieusprawiedliwionej nieobecności na rozprawie w dniu 29 listopada 2018 r.

Wobec sporu stron, co do faktów mających istotne znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego oraz kwestii ustalenia, czy podpisy (...) oraz oznaczenie daty odbioru złożone na dokumentach potwierdzenia odbioru korespondencji zostały złożone przez powoda wymagających wiadomości specjalnych Sąd zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów. Stan faktyczny Sąd ustalił także na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów E. K.

Przed przystąpieniem do oceny rzeczony opinii należy wskazać, że na tle innych środków dowodowych, w szczególności zeznań świadków, dowód z opinii biegłego wyróżnia specjalny jego przedmiot, cel, charakter oraz specyficzne, właściwe tylko jemu, kryteria oceny. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy, w zgodzie z ustalonymi w tej materii poglądami orzecznictwa i doktryny, w orzeczeniu z dnia 1 lipca 1969 r., I CR 149/69 („Nowe Prawo” 1971, nr 5, s. 743), w którym stwierdził, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są wiadomości specjalne; nie może natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Ważnym jest jednak, aby logiczne wnioski wypływające z opinii biegłego mogły być weryfikowane przez Sąd nie posiadający wiadomości specjalnych i były zgodne z przedstawionym materiałem dowodowym, na podstawie którego biegły doszedł do takich a nie innych wniosków.

Kierując się tymi wytycznymi Sąd doszedł do przekonania, iż opinia biegłej sądowej E. K. odpowiada powołanym kryteriom. Istotnym jest również, że strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń, jak również nie występowały z wnioskami dowodowymi mającymi na celu podważenie jej mocy dowodowej. Podkreślenia wymaga również fakt, że opinia cechowała się profesjonalizmem wykonania w oparciu o szczegółową analizę dokumentacji.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo D. P. zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Antycypując dalsze rozważania w pierwszej kolejności wskazać należy, że znaczna część okoliczności faktycznych ujawnionych w niniejszej sprawie pozostawała sporna. Pozwany w szczególności podnosił, że nie otworzył koperty zawierającej korespondencję kierowaną do powoda przez adw. J. F.. Pozwany podnosił też, że doręczył tę przesyłkę powodowi 14 kwietnia 2017 r., co wywodził z faktu, że w dokumencie kwitowania odbioru przesyłek poleconych przez

osadzonych w A. (...) w W.-S. powód pokwitował swym podpisem odbiór przesyłki 14 kwietnia 2017 r. W konsekwencji osią sporu pomiędzy stronami pozostawała kwestia czy rzeczona przesyłka została przez A. Ś. doręczona powodowi 14 kwietnia 2017 r. oraz czy w wyniku jej późniejszego doręczenia powodowi doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, stanowiącego podstawę do dochodzenia od pozwanego stosownego zadośćuczynienia.

W toku procesu pozwany twierdził konsekwentnie, że doręczył powodowi korespondencję kierowaną od adw. J. F. 14 kwietnia 2017 r. Powód natomiast twierdził, że korespondencję tę otrzymał w terminie późniejszym, bo 20 kwietnia 2017 r. Korespondencja kierowana do powoda zawierała sporządzoną przez adw. J. F. skargę do ETPCz. Skargę tę powód miał sam złożyć do ETPCz. Wobec tego korespondencja ta była dla powoda bardzo ważna i równie ważna była data, kiedy powód ją otrzymał, bowiem 17 kwietnia 2017 r. upływał powodowi termin do złożenia owej skargi do ETPCz.

Wobec sporu stron, co do faktów mających istotne znaczenie dla ustalenia daty doręczenia korespondencji powodowi wymagających wiadomości specjalnych Sąd zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem przez powoda dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów. Sąd dopuścił dowód na okoliczność ustalenia, czy podpisy (...) oraz oznaczenie daty odbioru złożone na dokumentach, a zwłaszcza na kopercie i dokumencie potwierdzenia odbioru, zostały nakreślone przez D. P. czy inne osoby oraz czy podpisy i dokumenty te noszą ślady podrabiania lub przerabiania.

W opinii sądowej z 31 grudnia 2018 r., którą należy uznać za w pełni rzetelną, fachową, sporządzoną zgodnie z zasadami sztuki, rzeczową i pełną, biegła sądowa z zakresu pisma ręcznego i dokumentów E. K., wskazała, że dowodowy podpis ręczny o brzmieniu (...) nakreślony na dokumencie kwitowania odbioru przesyłek poleconych przez osadzonych w A. (...) w W.-S. był nakreślony przez powoda. Jednak dowodowe datowanie „14/04/17” nakreślone na dokumencie kwitowania odbioru przesyłek poleconych przez osadzonych w A. (...) w W.-S. nie było nakreślone przez powoda. Przy czym także podpis ręczny oraz datowanie nie noszą śladów podrabiania i przerabiania.

Przyjmując, że powołana wyżej opinia potwierdziła autentyczność potwierdzenia przyjęcia korespondencji od adw. J. F. własnoręcznym podpisem przez powoda D. P. oraz brak autentyczności oznaczenia daty 14 kwietnia 2017 r. na potwierdzeniu przyjęcia korespondencji przez powoda, stwierdzić należy, że w świetle okoliczności ujawnionych w przedmiotowej sprawie uzasadnionym jest przyjęcie, że powód istotnie dopiero 20 kwietnia 2017 r. otrzymał rzeczoną korespondencję. Twierdzenie pozwanego, że powód otrzymał tę korespondencję 14 kwietnia 2017 r. pozostało gołosłowne, pozwany bowiem nie przedstawił na potwierdzenie tej tezy żadnych dowodów.

Zgodnie ze znajdującą zastosowanie w niniejszej sprawie dyspozycją art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...). Przedmiotowy przepis pozostaje w związku z treścią art. 24 k.c. w którym uregulowano cywilnoprawną ochronę dóbr osobistych. Stosownie do regulacji prawnej wyrażonej w art. 24 § 1 k. c ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne (...). Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego (...).

Przenosząc treść przywołanych wyżej przepisów na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powód powoływał się w pozwie na naruszenie dóbr osobistych tj. tajemnicy korespondencji z adwokatem oraz prawa poszanowania życia prywatnego.

W tym miejscu wskazać należy, że do dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej art. 23 k.c. zalicza między innymi tajemnicę korespondencji rozumianą jako nakaz respektowania wyłącznego prawa adresata do zapoznania się z treścią kierowanej do niego korespondencji. Wymaga przy tym zauważenia, iż przepisy art. 24 k.c. i art. 448 k.c. nie wymagają dla obciążenia odpowiedzialnością odszkodowawczą sprawcy naruszenia dóbr osobistych wykazania po jego stronie winy oraz przewidują domniemanie bezprawności jego działania.

Należy przy tym również zauważyć, że procedura doręczania przesyłek osobom pozbawionym wolności podlega szczegółowej regulacji prawnej. W myśl § 19 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2016 r. poz. 2231) korespondencję adresowaną do skazanego doręcza mu wyznaczony funkcjonariusz lub pracownik. Zgodnie z ust. 2, jeżeli korespondencja podlega cenzurze lub nadzorowi, doręcza się ją po dokonaniu tych czynności.

Jak już wskazano powyżej, z poczynionych w toku procesu ustaleń wynika, że pozwany dostarczył powodowi korespondencję od adw. J. F., ale nie w dacie jej faktycznego dostarczenia do A. (...) tj. 14 kwietnia 2017 r., ale znacznie później, tj. 20 kwietnia 2017 r.

Całkowicie chybione było żądanie zadośćuczynienia za naruszenie tajemnicy korespondencji z adwokatem. Zgodnie bowiem z art. 448 k.c. zadośćuczynienie przysługuje w razie wystąpienia krzywdy, czyli szkody niemajątkowej. Powód w ogóle nawet nie uzasadnił, na czym miałyby krzywda po jego stronie polegać, tzn. jak miałyby zostać dotknięte ujawnieniem tajemnicy korespondencji, jakie konkretnie skutki w jego sferze osobistej, uczuciowej, psychicznej, intelektualnej miałyby to ujawnienie tajemnicy wywołać. Wobec braku wykazania zaistnienia krzywdy, brak jest podstaw do dochodzenia z tego tytułu zadośćuczynienia. Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego ma charakter kompensacyjny, a nie represyjny. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują na ewentualny nieznaczny rozmiar krzywdy, który nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w kwocie pieniężnej za naruszenie dobra osobistego w postaci naruszenia tajemnicy do korespondencji z adwokatem. Na gruncie przedmiotowej sprawy powód nie wykazał, że dokonanie nadzoru korespondencji przez funkcjonariusza służby więziennej o nr służbowym 243-392 K. P. było bezprawnym, zamierzonym działaniem pozwanego i by było wymierzone w dobro osobiste powoda, jakim jest jego prawo do tajemnicy korespondencji z adwokatem.

Pomimo uznania, że dobro osobiste powoda w postaci tajemnicy korespondencji nie zostało przez pozwanego naruszone, Sąd uznał za uzasadnione twierdzenia powoda w zakresie naruszenia jego prawa prywatności i prawa do komunikowania się.

Zgodnie ze statuującym zasadę ochrony dóbr osobistych art. 23 k.c. „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Zarówno w judykaturze jak i orzecznictwie panuje zgodny pogląd, że zawarte w powołanym przepisie wyliczenie dóbr osobistych ma charakter przykładowy i nie jest wyczerpujące. Nie budzi zatem wątpliwości teza, że istnieje dobro osobiste w postaci prawa do komunikowania się. Wolność komunikowania się jest konstytucyjnie gwarantowanym prawem co zostało wyrażone wprost w art. 49 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z powołanym przepisem „zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony”. Przepis ten zapewnia prawo i wolność komunikowania się oraz ochronę tajemnicy korespondencji, a więc dotyczy w istocie dwóch praw i wolności ściśle ze sobą powiązanych i objętych często w literaturze jednym terminem „prawo komunikowania się”. Podkreślić jednak należy, że wolność komunikowania się jest jedną z konsekwencji szeroko rozumianej wolności obywatelskiej i osobistej, obejmującej wszystkie formy porozumiewania się między ludźmi, natomiast tajemnica korespondencji jest pojęciem znacznie węższym, związanym przede wszystkim z prawem każdego człowieka do poszanowania jego życia prywatnego, jego prawa do zachowania w tajemnicy treści przekazu kierowanego do innych osób lub instytucji. Odzwierciedla to treść art. 8 ust. 1 Europejskiej Karty Praw Człowieka i Obywatela, łączącego prawo do poszanowania korespondencji z prawem do poszanowania życia prywatnego, rodzinnego oraz mieszkania. W kontekście wskazanych wyżej wskazanych wyżej przepisów Konstytucji i Europejskiej Karty Praw Człowieka i Obywatela należy rozumieć użyte w art. 23 k.c. pojęcia odnoszące się do dóbr osobistych: wolności i tajemnicy korespondencji. Dobrem osobistym wynikającym z prawa do wolności osobistej i obywatelskiej jest szeroko rozumiane prawo do porozumiewania się (komunikowania) z innymi przy użyciu różnych form komunikacji, także listownej. Prawo to może być ograniczone w drodze ustawy, co dotyczy między innymi osób pozbawionych wolności. Jednak w granicach, w jakich zostało im przyznane,

nikt nie może go naruszać, w szczególności przez uniemożliwienie dotarcia korespondencji do adresata, w tym niszczenie korespondencji, przywłaszczenie jej czy stworzenie lub tolerowanie przez administrację zakładu karnego warunków sprzyjających ginięciu korespondencji i nie zapewnienie odpowiednich procedur kontrolujących wysłanie jej z zakładu karnego do adresata, co jest obowiązkiem administracji sprawującej pieczę nad korespondencją osób osadzonych w zakładzie karnym, od chwili przekazania przez nie przesyłki funkcjonariuszowi zakładu, do chwili wysiania jej poza zakład. Osoby pozbawione wolności nie mają bowiem możliwości dokonania jakiegokolwiek wyboru sposobu i drogi wysyłania korespondencji z zakładu karnego, na którym w związku z tym spoczywa obowiązek zorganizowania takich warunków przyjmowania i przekazywania korespondencji, by zapewnione było jej dostarczenie do odpowiednich placówek pocztowych, a w konsekwencji dotarcie do adresata. Jeżeli doszło do zaniedbań w tym zakresie i uniemożliwienia dotarcia korespondencji do adresata w rzeczywistej dacie doręczenia, może to oznaczać w konkretnych okolicznościach faktycznych naruszenie dobra osobistego, w rozumieniu art. 23 i art. 24 k.c. Podkreślić nadto również należy, że wymienione w art. 23 k.c. dobro osobiste w postaci tajemnicy korespondencji mieści się w szeroko rozumianym prawie komunikowania się, jest jednak odrębnym dobrem osobistym o znacznie węższym zakresie, chroniącym prawo do zachowania w tajemnicy przed osobami trzecimi treści korespondencji. W tej materii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2010 r. (IV CSK 87/10) który w stanie faktycznym zbliżonym do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy wprost stwierdził, że „dobrem osobistym, wynikającym z prawa do wolności i podlegającym ochronie na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 49 Konstytucji, jest wolność komunikowania się, która może być naruszona między innymi przez uniemożliwienie dotarcia korespondencji do adresata”.

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że argumentacja powoda co do tego, że doręczenie mu przesyłki poleconej od adw. J. F. później niż to wynikało z potwierdzenia przez niego jej odbioru, niezależnie od zawartości tej przesyłki w wymiarze majątkowym, mogło być dla niego dolegliwe, jest w świetle zgromadzonego materiału dowodowego przekonująca.

Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do prywatności i prawa do swobody komunikowania się, w tym również za pośrednictwem tradycyjnej korespondencji, uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł.

Sąd wziął przy tym pod uwagę, że naruszenie to miało jednorazowy, incydentalny charakter, nie było nacechowane złą wolą ze strony pozwanego, stanowiło raczej niezamierzone uchybienie zasadom doręczenia przesyłek osadzonym. Sąd ma bowiem obowiązek, orzekając w przedmiocie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych, wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra. W wyroku Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 11 października 2013 r. (I ACa 439/13) podkreślono, że „ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość”. Opierając się na powyższych wytycznych Sąd miarkował wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia i uznał, że żądanie powoda w zakresie przekraczającym kwotę 2.000 zł ocenić należy jako wygórowane, a co za tym idzie, podlegające oddaleniu. Nadmienić należy, że Sąd uznał za udowodnione twierdzenia powoda co do konsekwencji niedostarczenia przesyłki adresatowi (powodowi) w dacie 14 kwietnia 2017 r. w postaci utraty możliwości wniesienia skargi do ETPCz.

Reasumując powyższe rozważania uznać należy, że kwota 2.000 zł stanowi zadośćuczynienie adekwatne do rozmiarów doznaney przez powoda krzywdy. W pozostałej części żądanie powoda zostało oddalone jako nieuzasadnione okolicznościami i wygórowane.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. przy zastosowaniu reguł z art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 40%, a przegrał w 60% i w tej proporcji powinien ponieść koszty procesu w przedmiotowej sprawie. Na koszty poniesione przez powoda w łącznej kwocie 1.167 zł złożyły się: 250 zł tytułem opłaty od pozwu, 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem, których wysokość została ustalona na podstawie dyspozycji § 2

pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z kolei w skład poniesionych przez pozwanego kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900 zł, których wysokość została ustalona na podstawie dyspozycji § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.). Uwzględniając zatem wynik procesu Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 73,20 zł (1.167 zł x 0,4 – 900 x 0,6).

W punkcie IV. mając na uwadze wynik niniejszego procesu Sąd zgodnie z treścią art. 113 ust. 2 pkt. 1 kwotę 864 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia.

W punkcie V. sentencji wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla W. M. w W. kwotę 576 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.)

Mając powyższe na uwadze, należało orzec, jak w sentencji.

Sędzia Małgorzata Wert

Z.: odpis wyroku z uzasadnieniem proszę doręczyć pozwanemu z pouczeniem o apelacji.

Sędzia Małgorzata Wert